

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Innowacje plus ryzyko



Google, Facebook i Skype nie gościłyby na ekranach naszych komputerów tak często, gdyby kilka lat temu ich pomysłodawcy nie byli w stanie pozyskać kapitału na rozwój swoich zuchwałych pomysłów. Fundusze podwyższonego ryzyka to jeden z filarów innowacyjnej gospodarki. W Polsce inwestują m.in. w badania nad nowymi lekami oraz w nowoczesne rozwiązania mobilne.

Kapitał podwyższonego ryzyka, czyli szeroko rozumiane fundusze venture capital, nie były dotychczas zbyt zainteresowane rozwojem polskich, innowacyjnych firm. Oceniały takie inwestycje jako nadmiernie ryzykowne i przynoszące zbyt małe zyski w stosunku do poniesionych nakładów. Jak wynika z danych zebranych przez Europejskie Stowarzyszenie Private Equity i Venture Capital, inwestycje VC wyniosły w Polsce w 2010 r. jedynie niecałe 14,5 mln euro. To niewiele, szczególnie jeśli porównać ten wynik ze skalą inwestycji na przykład w Wielkiej Brytanii (763 mln euro). Rozwinięty rynek inwestycji wysokiego ryzyka jest jednocześnie fundamentem rozwoju innowacyjnych, choć ryzykownych przedsięwzięć. Google, Facebook, Skype – wszystkie te powszechnie dziś znane przedsięwzięcia rozwinęły się, bo na początkowym etapie znalazł się

inwestor, gotowy zaryzykować wyłożenie pieniędzy na rozwój ciekawego pomysłu. Siłę działania venture capital dobrze pokazuje przykład Amazon.com. Gdy w 1996 r. dwa fundusze VC zainwestowały w nieznaną internetową księgarnię 8 mln dol., jedna akcja firmy była warta zaledwie 2,3 dol. Dziś amerykańska giełda wycenia taką akcję na 200 dol., a Amazon wprowadza na rynek innowacyjne rozwiązania, takie jak czytnik Kindle.

Sytuacja początkujących innowacyjnych firm zmienia się na lepsze także w Polsce. Duża w tym zasługa Funduszy Europejskich, z których dofinansowanie otrzymują wybrane fundusze inwestujące w innowacyjne firmy, które mają szansę zmienić oblicze polskiej gospodarki. Ciekawych przykładów nie brakuje. Fundusz Investin zainwestował w przedsięwzięcie zespołu CodeRiders z Politechniki Łódzkiej. Opracował on mobilny system Life Circle+, który usprawnia komunikację między stacjami krwiodawstwa i krwiodawcami. Moduł geolokacji pozwoli zlokalizować dawców krwi znajdujących się w pobliżu stacji i - w razie pilnego zapotrzebowania na daną grupę krwi - zaprosić ich w błyskawicznym tempie na pobranie. Pomysł znalazł już uznanie w oczach jurorów prestiżowego konkursu Imagine Cup, organizowanego przez Microsoft.

Interesującym przykładem funduszu, który wyklada środki na rozwój pionierskich pomysłów polskich przedsiębiorców i naukowców jest krakowski JCI Venture. Zainwestował on m.in. w spółkę Hependo, która jest jednym z wciąż nielicznych przykładów transferu technologii z uczelni do biznesu.

W ramach spółki naukowcy rozwijają innowacyjny lek, który znajdzie zastosowanie w leczeniu wirusowego zapalenia wątroby typu C. W przedsięwzięciu uczestniczą badacze z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Politechniki Łódzkiej oraz Jagiellońskiego Centrum Rozwoju Leków, działającego w Parku LifeScience w Krakowie.

Zaangażowanie w projekt biznesowy naukowców, finansistów z funduszu VC oraz instytucji działającej w parku technologiczno-naukowym, to przykład inwestycji nowych czasów, wyznaczającej trend rozwoju polskiej gospodarki. Autorzy wydanej przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) publikacji „Współpraca inwestorów wysokiego ryzyka z ośrodkami innowacji” piszą wręcz o powstawaniu ekosystemu wsparcia przedsiębiorców, w którym sukces innowacyjnego pomysłu zależy od sprawnej współpracy przedsiębiorcy, pomocy ze strony rodziny (np. w formie pożyczki na start), wsparciu instytucji otoczenia biznesu (parki technologiczne, inkubatory przedsiębiorczości, firmy doradcze itd.) oraz inwestorów wysokiego ryzyka. „Dzięki dobrej współpracy w ramach poszczególnych ogniw łańcucha oraz pomiędzy nimi, tworzy się sprawny ekosystem wsparcia przedsiębiorcy” - czytamy.

Źródło: www.pi.gov.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/13992.html>

Informacje dnia: [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#)

Partnerzy